Cena 3 złote

GAZETA KUJAWSKA

Rok II | Włocławek czwartek 3 lipca 1947 | 161 (460)

Kompromisowe propozycje francuskie na konferencji paryskiej

Dobrowolne informacje ze strony zainteresowanych krajów

Żadnej ingerencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw

PARYZ 2. 7. (PAP). Min. Bidault przedstawił na posiedzeniu konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych nowe propozycje francuskie, które streszczają się do następujących punktów:

1) Utworzony zostaje „Komitet współdziałania", który opracuje do 1-go września br. sprawozdanie o zasobach i potrzebach krajów europejskich na najbliższe lata.

2) Sprawozdanie zostanie opracowane na podstawie informacji udzielonych dobrowolnie przez kraje, które zgłoszą swoją współpracę. Sprawozdanie to określi rozwój produkcji wynikający z jednej strony z wysiłków poszczególnych państw europejskich, a z drugiej strony z wymiany towarowej pomiędzy krajami europejskimi.

3) „Komitet współdziałania" będzie się składał z przedstawicieli Francji, Zw. Radzieckiego i Wielkiej Brytanii oraz z przedstawicieli pewnych innych krajów europejskich.

4) Komitet odbędzie konsultacje ze wszystkimi państwami europejskimi, za wyjątkiem Hiszpanii frankistowskiej. Jeżeli chodzi o zasoby i potrzeby Niemiec, to informacje o nich zostaną dostarczone przez dowódców stref okupacyjnych. Wszelkie decyzje w sprawie zwiększenia produkcji niemieckiej będą musiały być uzgodnione z Radą Ministrów Spraw Zagranicznych i Sojuszniczą Radę Kontroli w Berlinie.

5) „Komitet współdziałania" zwróci się do Stanów Zjedn. o przyjazną pomoc przy opracowaniu sprawozdania.

6) Utworzone zostaną podkomisje dla ułatwienia pracy „Komitetu współdziałania". Podkomisje zajmą się sprawami a) aprowizacji i rolnictwa, b) energii, c) transportu, d) surowców, e) urządzeń przemysłowych, f) żelaza i stali.

Podkomisje będą się składać oprócz przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, z delegatów trzech państw europejskich najbardziej zainteresowanych w działaniu każdej po szczególnej komisji. Siedzibą „Komitetu współdziałania" oraz podkomisji będzie Paryż.

7) Projekt będzie przedstawiony do zaopiniowania europejskiej komisji gospodarczej w czasie jej posiedzenia w Genewie. „Komitet współdziałania" oraz podkomisje będą pozostawać w stałym kontakcie z sekretariatem europejskiej komisji gospodarczej. Nowy plan francuski stwierdza pozatem, że konferencja uważa, iż w celu przyśpieszenia odbudowy krajów europejskich pomoc Stanów Zjednoczonych zaproponowana przez ministra Marshalla w dniu 5 czerwca będzie bardzo pożyteczna.

„Komitet współdziałania" nie będzie w żaden sposób ingerował w wewnętrzne sprawy krajów europejskich i nie podejmie żadnej akcji, która mogłaby być uważana za pogwałcenie suwerenności tych krajów.

Trzy pytania Mołotowa pod adresem Bidault

PARYZ. 2. 7. (PAP). — W związku z przedstawieniem przez ministra Bidault nowego planu francuskiego w sprawie pomocy amerykańskiej, minister Mołotow postawił Bidault 3 następujące pytania:

1) Czy propozycja francuska w sprawie wykorzystania zasobów Niemiec na zaspokojenie potrzeb Europy — oznacza, że problem reparacji nie jest brany pod uwagę?

2) Cy decyzja w sprawie wykorzystania zasobów gospodarczych Niemiec będzie powzięta zanim problem reparacji zostanie rozstrzygnięty?

3) Czy Francja zgadza się obecnie na podwyższenie poziomu produkcji przemysłowej Niemiec?

Minister Bidault w odpowiedzi zaznaczył, że problem reparacji może być roztrząsany jedynie na konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych. Następnie minister Bidault oświadczył, że delegacja francuska w dalszym ciągu zachowuje w sprawie wysokości produkcji przemysłowej Niemiec stanowisko, jakie zajęła na konferencji moskiewskiej.

Po wykryciu „czarnych maqu sardów"

Gruntowna czystka w szeregach armii francuskiej

Spiskowcy zamierzali zamordować de Gaulle'a i przypisać zbrodnię partiom lewicowym

LONDYN. 2. 7. (PAP). — Agencja Reutera donosi, że władze wojskowe zamierzają przeprowadzić dokładną czystkę w szeregach armii francuskiej po wykryciu antyrepublikańskiego spisku, w którym zamieszany był gen. Guilliot. Gen. Guilliot jest w dalszym ciągu przesłuchiwany i niewątpliwie jego zeznania doprowadzą do dalszych aresztowań „czarnych maquisardów" przede wszystkim w szeregach francuskich oddziałów okupacyjnych w Niemczech. Podobno wielu wybitnych wojskowych francuskich zamieszanych jest w spisek.

Korespondent Agencji Reutera w Paryżu donosi, że krążą pogłoski, że „czarni maquisardzi" mieli zamiar zamordować gen. de Gaulle i przypisać tę zbrodnię członkom partii lewicowych.

De Gasperi odsłania swe profaszystowskie oblicze

Premier rządu republikańskiego nawołuje do walki z partiami demokratycznymi

RZYM, 2. 7. (PAP). Na zebraniu partii chrześcijańsko-demokratycznej w Rzymie w dniu 28 czerwca premier de Gasperi wygłosił ostre przemówienie, skierowane przeciwko stronnictwom lewicowym. M. in. de Gasperi powiedział: „Mamy do czynienia z wrogiem, który nie przebacza, musimy więc zebrać wszystkie nasze siły i przygotować się do stoczenia długotrwałej walki".

Prasa prawicowa poświęca temu przemówieniu dużo miejsca, podczas gdy prasa katolicka podaje tylko krótkie jego streszczenie. Dziennik neofaszystowski „Ora d'Italia" pisze: De Gasperi zaczyna jasno stawiać kwestie".

RZYM, 2. 7. (PAP). Przedstawiciele partii komunistycznej, socjalistycznej, republikańskiej partii czynu i partii pracy złożyli ostatnio na ręce szefa policji rzymskiej protest przeciwko nieuzasadnionemu aresztowaniu wielu obywateli, którym zarzuca się prowadzenie propagandy antyrządowej. W kołach rzymskich zwracają uwagę na fakt, że w delegacji nie wzięli udziału przedstawiciele socjalistów grupy Saragata.

RZYM, 2. 77. (PAP). Dziennik „Umanita" podaje wiadomość jakoby de Gasperi proponował stworzenie specjalnej policji antystrajkowej na wzór istniejącej już w Stanach Zjednoczonych.

Nowe oświadczenie Marshalla

WASZYNGTON 2. 7. (PAP). Sekretarz Stanu Marshall wygłosił przemówienie na przyjęciu urządzonym przez Narodowy Klub Prasowy kobiet. Marshall, zaznaczył, że plan jego wywołał liczne nieporozumienia, mówca podkreślił, że Stany Zjednoczone pragnąc okazać pomoc Europie, nie mają żadnych celów imperialistycznych. Nie oznacza to, powiedział Marshall, że Stany Zjednoczone nie wysuwają żadnych postulatów w sprawie sposobów w jaki pomoc ich ma być wykorzystana. Stany Zjednoczone domagają się koniecznie, aby ich wkład w odbudowę Europy wykorzystany został jedynie i tylko dla zamierzonego celu, a nie dla egoistycznych celów gospodarczych i politycznych. Pomoc ta ma być użyta na ekonomiczną odbudowę, oraz ma przywrócić zaufanie między narodami i przyczynić się do utworzenia pokoju i bezpieczeństwa.

Kryzys w przemyśle amerykańskim

wskutek strajku górników

Strajk robotników stoczni okrętowych rozszerza się

NOWY JORK 2. 7. (PAP). — W dniu 1-go lipca rząd amerykański zwrócił 2.600 kopalń węgla ich prywatnym właścicielom. Ministerstwo pracy podjęło się roli mediatora, celem doprowadzenia do zawarcia umowy zbiorowej między właścicielami kopalń a związkiem zawodowym górników. Jeśli umowa nie zostanie zawarta przed 8 lipca tj. przed zakończeniem dorocznego urlopu górników, rząd nie będzie mógł wykorzystać ustawy Taft-Hartley dla zapobieżenia strajku, gdyż nie przystąpienie górników do pracy, jak długo nie ma umowy zbiorowej nie może być z punktu widzenia prawnego uważane za strajk.

Zmniejszające się zapasy węgla powodują dalsze redukcje produkcji w przemyśle stalowym, na kolei itd. Jeśli górnicy nie wrócą do pracy 8 lipca, sytuacja w tych gałęziach przemysłu stanie się nad wyraz poważną.

W przemyśle budowy okrętowej strajk, trwający od zeszłego tygodnia na północnym wybrzeżu Atlantyku i obejmujący początkowo około 45 tys. robotników rozszerzył się w poniedziałek nad ranem na południowe wybrzeże. Z ogólnej ilości 30 stoczni — 22 są nieczynne. Strajkuje około 100 tys. robotników. Dotychczasowe rokowania nie dały żadnych wyników.

Jaka będzie liczebność armii Narodów Zjedn.?

Związek Radziecki domaga się równego udziału 5 mocarstw w siłach zbrojnych ONZ

NOWY JORK 2. 7. (PAP). Komisja sztabów wojskowych ONZ nie osiągnęła w poniedziałek porozumienia co do wielkości projektowanej armii Narodów Zjednoczonych.

Na prośbę Rady Bezpieczeństwa komisja przedstawiła jedynie dane, złożone przez delegatów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Według tych danych, Wielka Brytania zaproponowała utworzenie międzynarodowej armii Narodów Zjednoczonych, składającej się z 8—12 dywizji lądowych, 1200 samolotów, 2 okrętów wojennych i statków pomocniczych.

Francja zaproponowała 16 dywizji, 1275 samolotów i 3 okręty wojenne.

Stany Zjednoczone pragną, by armia ta składała się z 20 dywizji, 3800 samolotów, 3 okrętów wojennych, 6 lotniskowców, 15 krążowników, 84 kontrtorpedowców oraz 80 łodzi podwodnych.

Związek Radziecki nie wysunął żadnej propozycji. Twierdzi on jedynie, że Wielka Piątka winna mieć jednakowy udział w uzgodnionej liczebnie armii ONZ.

Delegat chiński zaznaczył, że gotów jest przyjąć dane brytyjskie za podstawę dyskusji.

Odkrycie nowego miejsca masowej kaźni jeńców radzieckich

Komisja radziecka bierze udział w badaniu straszliwej zbrodni hitlerowskiej

WARSZAWA. 2. 7. (PAP). — W okolicy Ostrowi Mazowieckiej odkryto ostatnio ogromne, masowe groby pomordowanych przez Niemców jeńców radzieckich.

W związku z tym odkryciem przybyła do Polski nadzwyczajna radziecka komisja do badania zbrodni niemieckich w osobach prof. Dymitra Kudriawcewa — jako przewodniczącego delegacji oraz profesorów: Awdiejewa i Nokitina.

Do współpracy przy badaniu nowoodkrytych śladów w jeszcze jednej, bestialskiej zbrodni hitlerowskiej, powołana została przez ministra sprawiedliwości komisja z wiceministrem Rekim na czele, w skład której wchodzą przedstawiciele ministerstwa sprawiedliwości, prokuratury warszawskiej i głównej komisji do badania zbrodni niemieckich w Polsce.

Oskar Lange kolejnym przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 2. 7. (PAP). — Szef delegacji polskiej do ONZ Oskar Lange objął w dniu 1 lipca przewodnictwo Rady Bezpieczeństwa na okres miesięczny, przejmując je od delegata francuskiego Parodi'ego.

W drodze do utrwalenia naszego modelu gospodarczego

Plan odbudowy umożliwi maksymalny rozwój sił wytwórczych

Referat posła Jędrychowskiego na plenum sejmowym

Na posiedzeniu Sejmu dn. 1 bm. ustawę o planie gospodarczym referował pos. Jędrychowski (PPR). Poniżej podajemy przemówienie pos. Jędrychowskiego w streszczeniu.

Charakteryzując ustawę o planie odbudowy gospodarczej poseł Jędrychowski wskazuje, że bezpośrednim zadaniem planu jest — podniesienie stopy życiowej mas pracujących. Ustawa wymienia 6 głównych dróg, prowadzących do tego celu. Są to, jak się mówca wyraża, w przełożeniu na bardziej lapidarny język: utrwalenie reform społeczno - gospodarczych, odbudowa, zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, rozszerzenie stosunków gospodarczych z zagranicą, repatriacja i reemigracja, obniżenie kosztów własnych i wzrost wydajności pracy.

Cyfry na ostatni rok planu charakteryzują podstawowe jego zadania. Plan przewiduje przekroczenie w roku 1949 przedwojennego spożycia na głowę zarówno w zakresie artykułów żywnościowych, jak i w zakresie wyrobów przemysłowych.

Dochód narodowy z rolnictwa, lasów i rybołóstwa wzrośnie w 1949 r. w porównaniu z 1946 r. 2-krotnie, dochód z przemysłu i rzemiosła — 2 i pół-krotnie.

Rozwój gospodarki rolnej

Poseł Jędrychowski, omawiając cyfry wzrostu produkcji rolnej, podkreśla, że nie byłoby możliwym takie tempo odbudowy i rozwoju rolnictwa, przy zachowaniu obszarniczego ustroju gospodarstwa rolnego w Polsce. Reforma rolna umożliwiła szybką stosunkowo odbudowę rolnictwa, a zwłaszcza produkcji hodowlanej.

Ogromna pomoc państwa w dziedzinie odbudowy rolnictwa wyraża się w kontynuowaniu dzieła reformy rolnej, w pomocy w zaludnieniu i zagospodarowaniu rolniczym Ziem Odzyskanych, pomocy w odbudowie gospodarstw zniszczonych i zabudowaniu nowo-powstałych, w dostarczeniu rolnictwu dodatkowej siły pociągowej (konie z importu i traktory), w dostarczeniu maszyn i narzędzi rolniczych oraz nawozów sztucznych, w organizacji i rozbudowie przetwórczego przemysłu rolnego, planowej kontraktacji kultur technicznych przez przemysł państwowy, w pomocy w rozwoju spółdzielczości wiejskiej i organizacji obrotu produktami rolnymi, w elektryfikacji i radiofikacji wsi, w ogólnym podnoszeniu warunków komunikacyjnych, zdrowotnych i kulturalnych mas chłopskich.

Mówca podaje szczegółowe cyfry planu w zakresie rolnictwa. Plan przewiduje podwojenie w ciągu dwóch lat produkcji żyta, 2 i półkrotny wzrost produkcji pszenicy, zwiększenie o połowę produkcji ziemniaków i buraków cukrowych. Jeśli idzie o hodowlę, stawiamy sobie zadanie przekroczenia stanu przedwojennego w dwóch działach, trzody chlewnej i drobiu. Liczba koni wzrośnie o 42,8 proc., bydła rogatego — 32,5 proc. Przewidziany rozwój produkcji rolniczej pozwoli na osiągnięcie całkowitej samowystarczalności, jeśli idzie o zboże, ziemniaki i mięso, a nawet na osiągnięcie pewnych nadwyżek w końcowych latach planu. W zakresie zbożowym spodziewamy się osiągnąć samowystarczalność po żniwach 1948 r.

W 1949 r. będziemy produkować o 50 proc. więcej niż przed wojną

W zakresie rozwoju produkcji przemysłowej plan przewiduje łączny wzrost produkcji państwowej, spółdzielczej i prywatnej w 1949 w stosunku do 1947 r. — o 50 proc. W stosunku do roku 1938 dochód z przemysłu i rzemiosła wzrośnie w okresie planu o 48 proc. Wzrost ten nie jest równomierny w dziedzinie produkcji środków wytwórczych i produkcji środków konsumcyjnych. W zakresie środków wytwórczych poziom produkcji w 1949 r. będzie stanowił 171,4 proc. poziomu przedwojennego, w zakresie przedmiotów konsumcji — 87,5 proc. przedwojennego poziomu. W przeliczeniu na głowę ludności daje to wskaźniki 250 i 125. Pozornie wydaje się, że tego rodzaju dysproporcja jest sprzeczna z podstawowym założeniem planu — wzrostem stopy życiowej ludności. Tak jednak nie jest, wskazuje mówca. Nasz potencjał przemysłowy z uwzględnieniem Ziem Odzyskanych i rezultatów zniszczeń wojennych ma bowiem inną zupełnie strukturę, aniżeli przemysł przedwojenny. Wzrosła rola przemysłu wyrabiającego środki wytwórcze. Zwalnia nas to od konieczności rozbudowy podstawowych gałęzi przemysłu na rzecz możliwie maksymalnego tempa produkcji dóbr konsumcyjnych.

Analiza rozwoju poszczególnych gałęzi produkcji — przewidzianego przez plan trzyletni — wykazuje zupełną bezpodstawność zarzutów o rzekomym niepotrzebnym forsowaniu przemysłu, w zależności od koniunktury eksportowej. Eksport węgla i cukru daje nam surowce i środki żywnościowe, a eksport wyrobów włókienniczych związany jest z pełnym wykorzystaniem możliwości tego przemysłu.

Stały wzrost wydajności pracy

Poseł Jędrychowski wykazuje następnie, że wydajność pracy w wielu gałęziach przemysłu przekroczyła już w 1946 r. poziom przedwojenny, a w innych zbliża się do tego poziomu. Plan trzyletni przewiduje podniesienie wydajności pracy do 55,4 proc. w tych przemysłach, które pozostają jeszcze pod tym względem w tyle. Ważnym zagadnieniem jest również dalsze obniżanie kosztów produkcji, czego nie można jednak łączyć z zagadnieniem inwestycji.

Omawiając przewidziany planem rozwój transportu mówca stwierdza, że przewozy towarowe mają wzrosnąć o około 42,8 proc. w r. 1949. w stosunku do r. 1947. Przewozy pasażerskie mają wzrosnąć o 16 proc. w stosunku do r. 1939. Przeładunek towarów masowych w portach osiągnąć ma w r. 1949 — 22,7 mil. ton, co jednak zdaniem referenta nie jest wystarczające; sprawa ta wymaga ponownego zbadania, przy czym odnośny dezyderat pod adresem CUP i Ministerstwa Żeglugi został złożony na Komisji.

Przewidziane planem inwestycje nie grożą inflacją

Referując podstawowe problemy z zakresu inwestycji, mówca odrzuca kategorycznie wysunięte przez opozycję wątpliwości co do rzekomej groźby inflacji, jaką inwestycje mogłyby spowodować. 20 proc. obciążenia dochodu narodowego inwestycjami nie należy uważać za stawkę wygórowaną. Nie można również zbyt lekkomyślnie wysuwać projektów ograniczania inwestycji na korzyść spożycia, od tego bowiem, że będzie się produkowało mniej lokomotyw nie przybędzie chleba. Istnieje też sztywne minimum inwestycji, którego nie można obniżyć bez szkody dla dochodu narodowego.

Rozwiązanie problemu zatrudnienia

Jeśli chodzi o problem zatrudnienia to posiadamy jeszcze znaczne rezerwy siły roboczej, zwłaszcza na wsi, która jest przeludniona na starych ziemiach. Przemysł państwowy ma wchłonąć w okresie planu trzyletniego około 300 tysięcy robotników, a spółdzielczość zatrudnić ma 500 tysięcy osób. Istnieje problem fachowców i robotników wykwalifikowanych, który należy rozwiązać przy pomocy szkolenia zawodowego. Do roku 1949 przewiduje się przeszkolenie około 350 tysięcy robotników i urzędników. Plan trzyletni rozwiązuje zatem problem bezrobocia.

Plan zbytu uzupełniony planem sieci handlowej

Osiągnięty przy pomocy planu trzyletniego wzrost dochodu społecznego musi być odpowiednio rozdzielony przy pomocy odpowiedniej polityki płac i cen, organizacji i kontroli obrotu towarowego oraz przy pomocy polityki finansowej, a w szczególności podatkowej. Ponieważ uchwalone ostatnio ustawy umożliwiają organizację i kontrolę obrotu towarowego — Komisja uznała za celowe uzupełnienie planów zbytu, planem sieci handlowej.

Komisja stanęła na stanowisku bardziej integralnego powiązania spółdzielczości z planem ogólnopaństwowym i wnosi poprawkę przewidującą wydanie specjalnych przepisów, regulujących udział spółdzielczości w gospodarce planowej.

Komisja proponuje też poprawkę zmierzającą do usunięcia ewentualnych wątpliwości co do roli, jaką ma do spełnienia Fundusz Aprowizacyjny w zakresie skupu artykułów rolnych.

Pokrycie finansowe planu zapewnione

Przechodząc do strony finansowej Planu Odbudowy Gospodarczej poseł Jędrychowski stwierdza, iż pokrycie finansowe Planu jest zapewnione, po czym wskazuje, że polityka finansowa powinna nie dopuścić do gromadzenia się nadmiernej siły nabywczej w warstwach prywatno - kapitalistycznych, bowiem mogłoby to doprowadzić do przejmowania przez te warstwy wytworzonego dochodu narodowego — kosztem mas pracujących. Omówiwszy pokrótce uchwalone ostatnio ustawy o społecznej kontroli podatkowej, o podatku gruntowym i o amnestii kapitałowej — mówca stwierdza w zakończeniu, że zadaniem Planu jest utrwalenie modelu gospodarczego Polski w celu osiągnięcia maksymalnego rozwoju sił wytwórczych. Referent wnosi w imieniu Komisji Planu Gospodarczego o uchwalenie ustawy o Planie Odbudowy Gospodarczej wraz z poprawkami Komisji (oklaski).

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Ustawy o planie odbudowy gospodarczej i o planie inwestycyjnym uchwalone

WARSZAWA 2. 7. (PAP). — Sejm kontynuuje w dalszym ciągu dyskusję nad projektem planów odbudowy gospodarczej i planów inwestycyjnych.

Marszałek udziela głosu posłowi Górnemu (PPS), który omawia zagadnienie Ziem Odzyskanych na rok 1947. Mówca stwierdza, że tempo wykonywanych prac na Ziemiach Odzyskanych wskazuje na to, że plan inwestycyjny zostanie na tych terenach w wysokim procencie wykonany.

Poseł Fijałkowski (SD) stwierdza, że Stronnictwo Demokratyczne widzi w planie odbudowy wynik twórczej myśli całego narodu, możliwy jedynie w ustroju demokratycznym

Poseł Dobosz (bezpartyjny) omawia zagadnienie rzemiosła na tle planu odbudowy i planu inwestycyjnego. Rzemiosło musi w ciągu 2 i pół lat zorganizować i uruchomić 114 tys. warsztatów oraz wyszkolić i zatrudnić 592 tys. ludzi. Na rok 1949 przewidzianych jest w planie 290 tys. warsztatów rzemieślniczych. Pozostawione samo sobie rzemiosło nie będzie w stanie sprostać temu zadaniu, a kwota przeznaczona na rzemiosło w planie inwestycyjnym jest — zdaniem posła Dobosza zupełnie niewystarczająca. Kończąc mówca domaga się aby w przyszłych planach potrzeby rzemiosła były szerzej uwzględniane.

Następnie pos. Rataj (SL) porusza problem zwiększenia produkcji materiałów budowlanych. Dużą uwagę poświęca również zagadnieniu udziału społeczeństwa, zwłaszcza wiejskiego w wykonaniu planu. Każdy powiat, każda gmina powinny kontrolować wykonanie planu i przyczynić się w ten sposób do wykonania go w całości. Mówca kończy wyrażając pogląd, że do prac związanych z kontrolą planu staną wszystkie postępowo - radykalne organizacje wsi polskiej.

Po wyczerpaniu listy mówców zabiera głos prezes CUP Bobrowski. Mówca wskazuje, że dyskusja sejmowa nad planem odbudowy gospodarczej jest zamknięciem długiego okresu dyskusji, prac i analiz, okresu, który wykazał zwartość społeczeństwa polskiego dokoła zasadniczych tez planu.

Za szczególnie słuszną uznaje mówca poprawkę, wniesioną przez komisję — zwiększenie funduszów na budownictwo mieszkaniowe. Na podkreślenie zasługuje fakt osiągnięcia rozsądnego kompromisu wewnątrz bloku rządowego w sprawie budowy domów towarowych — spółdzielczych i państwowych. Świadczy to, że koalicja rządowa dochodzi poprzez różnice zdań do syntezy nie dzielącej a cementującej. Mówca stwierdza, że rząd i komisja sejmowa przyjęły cyfry żądań spółdzielczości, na podstawie planu opracowanego przez spółdzielczość, nawet gdzieniegdzie podwyższając te żądania. Spółdzielczość nie zgłosiła w tej mierze żadnych zastrzeżeń.

Tempo likwidacji zniszczeń w rolnictwie jest szybsze aniżeli w przemyśle. Wynika to z traktowania gospodarstwa wiejskiego, jako podstawowego środka produkcji i z podstawowego założenia planu — pierwszeństwa inwestycji produkcyjnych.

Najważniejszą dla nas rzeczą, podkreśla mówca, jest jednak problem uprzemysłowienia. Prezes Bobrowski informuje Izbę, jak wyglądają orientacyjne cyfry wykonania planu w pierwszym półroczu roku bieżącego. W rolnictwie, gdzie poza normalnym procesem siewów wiosennych, trzeba było obsiać tereny wymarzłe, plan jest wykonany. W komunikacji — plan jest przekroczony. W przemyśle, — mimo że pierwszy kwartał był niepomyślny, mamy w dziedzinach od których żądamy najszybszego rozwoju — olbrzymie wyniki.

Istnieje natomiast jedna dziedzina, w której nie zdołaliśmy przeprowadzić całkowicie planu. Tą dziedziną jest podział dochodu — społecznego. Stan istniejący w tej dziedzinie nie jest stanem, jaki chcielibyśmy widzieć. Udział warstw pośrednich w dochodzie społecznym jest wyższy, a świata pracy niższy, aniżeli powinien być. Jedyny wniosek, jaki nasuwa się, jako korektywa dla wykonania planu — to kontynuowanie akcji poprawienia podziału dochodu społecznego, która wyraziła się już w szeregu posunięć Rządu. Nie trzeba przesuwać kredytów inwestycyjnych z przemysłu do rolnictwa, kończy prezes Bobrowski — trzeba natomiast przesunąć część nadmiernego dochodu społecznego z rąk tych, którzy spekulują na dzisiejszych trudnościach, w ręce świata pracy.

Drugi sprawozdawca pos. Rapaczyński (PPS) imieniem komisji skarbowo - budżetowej i planu gospodarczego wniósł o przyjęcie zgłoszonego w trakcie rozprawy wniosku naglego klubów — PPS, PPR, SL i SD w sprawie stworzenia rezerwy w wysokości 100 milionów złotych jako kredytu bankowego na państwowe i spółdzielcze domy towarowe.

Izba przystępuje z kolei do głosowania w drugim czytaniu projektu ustawy o planie odbudowy gospodarczej.

Po odrzuceniu poprawek mniejszości, Izba uchwaliła w drugim a następnie w trzecim czytaniu ustawę o planie odbudowy gospodarczej.

Izba przystąpiła następnie do głosowania nad ustawą o państwowym planie inwestycyjnym na 1947 rok. W czasie, gdy wicemarszałek Szwalbe oznajmia, że do części 24 — została zgłoszona poprawka klubów PPS, PPR, SL i SD — poseł Mikołajczyk przerywa. Wicemarszałek Szwalbe zwraca uwagę posłowi Mikołajczykowi, że stosunek sił w Sejmie jest taki, iż gdyby obie strony chciały sobie wzajemnie przeszkadzać, to mówcy z PSL wogóle nie mogliby mówić.

Ustawa o planie inwestycyjnym została przyjęta w drugim czytaniu przy powstrzymaniu się PSL od głosu.

Trzecie czytanie odroczono ze względów regulaminowych do dnia jutrzejszego.

Afera hitlerowska w Danii

SZTOKHOLM 2. 7. (PAP). Z Kopenhagi donoszą, że policja tamtejsza wpadła na trop organizacji hitlerowskiej w Danii. Organizacja zajmowała się ułatwianiem ucieczki z Niemiec przez Danię do Szwecji wybitniejszym działaczom NSDAP, hitlerowcom duńskim i kolaborantom z okresu okupacji. Są poszlaki, iż tą drogą przedostał się do Szwecji Marcin Bormann. Stwierdzono związki między niemiecką organizacją „Edelweiss" a organizacją duńską, oraz między organizacją duńską a równocześnie zaaresztowanymi hitlerowcami szwedzkimi.

Faszystowska dywizja SS „Galizien" na utrzymaniu brytyjczyków

Interpelacja w Izbie Gmin w sprawie ukraińskich SS-owców

LONDYN. 2. 7. (PAP). — Sprowadzenie do Wielkiej Brytanii znanych z bestialstwa i okrucieństwa członków ukraińskiej dywizji SS „Galizien" było przedmiotem interpelacji w Izbie Gmin. Pos. Bramall zapytał ministra wojny, czy uważa za słuszne, że skarb brytyjski obciążony został kosztami utrzymania ukraińskich SS-owców. Minister Bellenger w odpowiedzi zaznaczył, że nie ma żadnych podstaw, aby traktować ich inaczej, niż innych jeńców wojennych. Minister zapowiedział, że będą oni zatrudnieni w Wielkiej Brytanii.

Dyskryminacje i defraudacje

Kto płaci podatki a kto się od nich uchyla?

„Gazeta Ludowa" w nr. 164 ogłosiła rezolucję zjazdu organizacji miejskich PSL w Warszawie. W rezolucji znajduje się m. in. taki punkt.

„Zjazd stwierdza z ubolewaniem, że stosowane obecnie metody walki ze spekulacją nie dają wyników istotnych, jeśli chodzi o poprawę bytu warstw pracujących, natomiast mogą przyczynić się do wywołania rozdźwięków społecznych w momencie gdy potrzebna jest harmonijna współpraca dla szybszego odbudowania kraju."

Przyjrzyjmy się tej rezolucji nieco bliżej.

Nad czym boleją miejskie koła PSL? Czyż nie zawcześnie martwią się że walka ze spekulacją nie daje „istotnych wyników"? Czy nie lepiej poczekać na te wyniki? Przecież walka ta dopiero się rozpoczęła, wszak dopiero weszły w życie nowe ustawy. Przecież jeszcze przed tym udało się pohamować drożyznę i obniżyć ceny wielu artykułów pierwszej potrzeby.

Odczuły to wyraźnie masy pracujące. Nie odczuły tego chyba tylko miejskie koła PSL. Albo może odczuły?

Za taką hipotezą przemawiałaby powyższa ich rezolucja, której ustęp końcowy ma następujące brzmienie:

„Jeśli chodzi o świadczenia miast i wsi na rzecz Państwa winna obowiązywać równość obowiązków bez dyskryminacji pewnych warstw i zawodów."

Cóż znaczy taki postulat? Komu grozi dyskryminacja? Kto jest przeciwko równości praw w dziedzinie podatkowej? Nie przypominamy sobie, aby kiedykolwiek rozlegał się głos PSL przeciw nadmiernemu obciążeniu świadczeniami.

KOMU GROZI DYSKRYMINACJA?

Jakież to są „pewne warstwy", którym zagraża rzekomo dyskryminacja?

Czyż nie jasne, że może tu być mowa tylko o pewnych grupach, których nadmierna siła nabywcza jest źródłem wielu naszych trudności, których defraudacje podatkowe wykrzywiają podział dochodu społecznego w Polsce.

Zobaczmy tedy kto i jak płaci podatki w Polsce.

Dochody klasy robotniczej są jawne. Ich pobory są opodatkowane a sposób wymiaru i ściągania podatku jest niezawodny, gwarantujący 100 proc. prawidłowość.

Państwowe i spółdzielcze przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe płacą ustalone podatki na podstawie prawidłowych ksiąg handlowych, które są i nie mogą nie być prowadzone przez te społeczne przedsiębiorstwa.

Pozostaje sektor prywatny. Składa się on z 12 tys. zakładów przemysłowych. 170 tys. przedsiębiorstw handlowych, ponad 200 tys. rzemieślniczych i pewnej liczby osób z t. zw. zawodów wolnych. Sprawę wsi pomijamy w tym zestawieniu celowo, gdyż opodatkowanie rolnictwa jest kwestią odrębną.

Sektor prywatny płaci zasadniczo 2 wielkie podatki: od obrotu i od dochodu. Podczas, gdy ten ostatni, jest płatny od rzeczywistego dochodu, to podatek obrotowy jest w gruncie rzeczy płatny przez konsumentów, gdyż cała suma podatkowa jest wkalkulowana do ceny sprzedaży towaru.

Firma przemysłowo-handlowa występuje tu niejako w roli inkasenta, pobierającego podatek od nabywcy towaru. Przekazanie skarbowi ściągniętych w ten sposób kwot podatkowych jest elementarnym obowiązkiem poborcy.

PODWÓJNA BUCHALTERIA

Jak się wymierza podatki?

Zasadniczo każda firma powinna prowadzić prawidłowe księgi handlowe uwidaczniające cały obrót i uzyskane zyski. W praktyce większość firm takich ksiąg nie prowadzi, lecz składa zeznania o obrocie i dochodzie, na których podstawie urzędy skarbowe wymierzają należny podatek.

Niektóre firmy ukrywają przed skarbem stan prawdziwych obrotów i dochodów. Prowadzą one podwójną księgowość: jedną prawidłową dla siebie, drugą zaś dla oszukania skarbu. Dla urzędników skarbowych istnieje fałszywa buchalteria. Cel jest jasny: żeby nie płacić należnych podatków.

Przyjrzyjmy się dochodom skarbu z tytułu powyższych podatków.

W 1946 r. preliminowano wpływ 9,5 miliarda złotych z podatku obrotowego. W rzeczywistości jednak wpłynęło więcej, bo 10,3 miliarda. Ale i ta suma jest zbyt niska. Wyświetlmy to na przykładzie. Mamy w Polsce 170 tys. zarejestrowanych prywatnych przedsiębiorstw handlowych. Policzmy bardzo skromnie, jeżeli oceniamy przeciętny obrót każdego z tych przedsiębiorstw na 25 tysięcy złotych dziennie.

Przyjmując, że sklepy są otwarte przez trzysta dni w ciągu roku, otrzymamy roczny obrót każdego z nich w wysokości 7,5 milionów złotych. Dla 170 tysięcy firm stanowi to 1.275.000.000.000 złotych.

Tak jest — 1.275 miliardów złotych. Dwa procent (a firmy prywatne płacą 2,5 procent) podatku od takiego obrotu przysporzyłoby skarbowi 25,5 miliardów złotych, czyli o 2,5 miliardów więcej niż wpłaciły wszystkie trzy sektory w 1946 r.

To samo jest w stosunku do podatku od dochodu. I tu również policzymy bardzo skromnie: tylko 10 proc. czystego zysku od obrotu. Przy wymienionym obrocie 1.275 miliardów dałoby to sumę 127,5 miliardów czystego zysku. Opodatkowanie tego zysku przeciętnie w wysokości 10 proc. przyniosłoby skarbowi państwa wpływ około 13 miliardów złotych. W rzeczywistości jednak w 1946 r. wpłynęło od wszystkich trzech sektorów coś ponad 8 miliardów.

Możemy ten rachunek oprzeć na innym jeszcze szacunku. Przeciętne miesięczne dochody właścicieli owych 170 tysięcy firm handlowych możemy ocenić na 60 tys. złotych. W stosunku rocznym dla powyższej ilości firm daje to sumę około 123 miliardów złotych. 10 proc. podatku dałoby więc 12,3 miliarda złotych.

OBRONA DEFRAUDACJI

Wszystkie najskromniejsze szacunki prowadzą zatem do jednakowego wniosku tylko legalny handel prywatny, a więc bez rzemiosła, przemysłu prywatnego i wolnych zawodów mógł by bezboleśnie wpłacić do skarbu państwa znacznie więcej podatku obrotowego i dochodowego, niż płaciły wszystkie trzy sektory razem wzięte.

Pomijamy w naszych rozważaniach szeroko rozgałęziony nielegalny handel, uchylający się od wszelkich opłat i świadczeń na rzecz państwa. Pomijamy zwiększenie wpływów, które mogłoby przynieść prawidłowe opodatkowanie innych części sektora prywatnego.

Ale już przytoczone przykłady dają obraz **nadużyć** podatkowych popełnianych przez nie**których** przedstawicieli inicjatywy prywatnej. **W stosunku** do podatku obrotowego jest to **wręcz** defraudacja pieniędzy, zainkasowanych **na rzecz** skarbu przez pewną część kupców, **którą** tak gorliwie broni PSL.

Podjęta obecnie akcja kontroli społecznej w dziedzinie handlu i w dziedzinie podatkowej zmierza do likwidacji tego stanu rzeczy, do zatkania kanałów, przez które dochód narodowy przecieka z sektora uspołecznionego, do sektora prywatnego. Pragniemy przywrócić sprawiedliwy podział dochodu narodowego, znieść dyskryminację świata pracy, która pochodzi z przywłaszczenia sobie przez spekulantów dużej części robotniczej pajdy chleba.

Zjazd miejskich kół PSL ocenia to jako groźbę „dyskryminacji pewnych warstw i zawodów".

Gra jest naiwnie przejrzysta. Miejskie koła PSL — to polityczna reprezentacja spekulantów i paskarzy. Dlatego pragną one zachować dotychczasowy wadliwy i niesprawiedliwy podział dochodu narodowego, dlatego bronią one defraudantów podatkowych.

A. Szpakowicz

W r. bież. obsieliśmy o 50 proc. ziemi więcej niż w ubiegłym

Dni bezmięsne na wieprzowinę będą zniesione?

W wywiadzie, udzielonym prasie, min. Rolnictwa i R. R. naświetlił kilka ważnych spraw dotyczących naszej gospodarki rolnej. Mówiąc o przyszłych zbiorach minister stwierdził, że ze względu na powiększenie o 32 proc. w porównaniu z ub. rokiem powierzchni zasiewów zbóż chlebowych, ogólny zbiór przewidywany jest jako co najmniej równy zeszłorocznemu. Ostra zima spowodowała wymarznięcie około 25 proc. zasiewów jesiennych, które musiały być na wiosnę zaorane, a pola na nowo obsiane. Z tego powodu oraz wskutek opóźnionej wiosny (o 3 tygodnie) w skróconym czasie musiała być wykonana znacznie większa niż normalnie ilość robót polnych. Wymagało to zorganizowanej pracy, którą rolnictwo wykonało z dużym wysiłkiem.

Zasiewy wiosenne były przeprowadzone w takich rozmiarach, że ich powierzchnia ogólna (łącznie z jesiennymi) zwiększona została według oceny doraźnej w porównaniu z rokiem ubiegłym o 50 proc.

Powódź wyrządziła stosunkowo niewielkie straty lokalne w kilku częściach Polski. Tak samo lokalne znaczenie mają grady, spadłe w woj. rzeszowskim i krakowskim.

Wiosenna susza wpłynęła hamująco na rozwój ziemiopłodów i umniejszyła spodziewane wyniki dużego wiosennego wysiłku rolnictwa. Jednak deszcze, jakie nawiedziły Polskę w pierwszej połowie czerwca uratowały sytuację. Wpłynęły one korzystnie na poprawę stanu zbóż i roślin okopowych.

Zaopatrzenie rolnictwa w środki produkcji — stwierdza dalej minister — a przede wszystkim nawozy sztuczne uległo znacznej poprawie. W bieżącym roku pod zasiewy wiosenne rolnictwo zużyło około 390.000 ton nawozów sztucznych, tj. o 50 proc. więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego, a 40 proc. więcej niż w roku 1938.

Na okres jesienny przewiduje się w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększenie dostaw nawozów sztucznych o blisko 10 proc., a po uwzględnieniu przewidzianego dodatkowego zakupu zagranicą — zwiększenie to osiągnie 25 procent.

Wzrost zużycia nawozów sztucznych jest nieodzowny ze względu na wyczerpanie ziemi z zasobów nawozowych w okresie wojennym. Wyczerpanie to powoduje również brak nawozów organicznych, wytworzony wskutek ubytku zwierząt domowych o około 60 proc.

Zaopatrzenie w maszyny i narzędzia rolnicze w miarę możliwości produkcyjnych przemysłu krajowego i importu postępuje naprzód, jednakże na razie nie pokrywa w pełni zapotrzebowania rolnictwa. Potrzeby rolnictwa w zakresie inwentarza martwego (maszyny, narzędzia rolnicze itp.) są duże ze względu na zniszczenia wojenne oraz na brak normalnego uzupełnienia w latach przedwojennych kryzysu rolniczego i w latach okupacji. Niedobór z tego tytułu jest oceniany na jedną czwartą ogólnej ilości maszyn w rolnictwie, co stanowi równowartość około 1 miliarda złotych przedwojennych.

Najpoważniejszy brak odczuwa rolnictwo w zakresie siły pociągowej. Brak koni, na których opierała się gospodarka przedwojenna, musi być uzupełniony odpowiednią ilością ciągników. Produkcja krajowej fabryki Ursus, która da w roku bieżącym około 300 szt., a w latach dalszych 2.000—3.000 szt. ciągników typu Lanz-Buldog 45 KM. nie rozwiąże jednak całkowicie zagadnienia siły pociągowej. Ponadto eksploatację posiadanych ciągników utrudnia różnorodność typów (ok. 30), pochodzących z różnych źródeł.

W końcu minister omawia sprawy naszej hodowli. W latach 1945 i 1946 obserwowano masowy obrót trzodą chlewną, przeznaczoną do dalszego chowu i rozmnażania. Ruch ten wraz z wielkimi możliwościami rozrodczymi świń spowodował gwałtowny wzrost ich pogłowia. Według spisu GUS z dnia 30 czerwca 1946 r. stan liczebny trzody chlewnej wynosił 2.674 tys. sztuk. Obecny zaś stan ocenia się podwójnie, t. zn. na 5 do 5.5 mil. sztuk.

Minister stwierdza, że wzrost ten został w pewnym stopniu zahamowany na skutek mniejszej obecnie rentowności hodowli nierogacizny. Minister jest zdania, że aby wytworzyć warunki rozwojowe dla trzody chlewnej, trzeba niezależnie od krótkotrwałych akcji interwencyjnych stworzyć większe możliwości powiększenia konsumcji wewnętrznej np. przez zniesienie dni bezmięsnych na wieprzowinę.

Natomiast na odcinku bydła sytuacja przedstawia się inaczej. Niedostatek około 6.000.000 sztuk, spowodowany zniszczeniami wojennymi, może być wyrównany jedynie na drodze naturalnego rozmnażania. Wszelkie akcje importowe z uwagi na brak źródeł zakupu jak również niedostateczne możliwości finansowe kraju nie mogą posiadać większego znaczenia. Z tych to powodów jeszcze przez szereg lat aktualne będą ograniczenia w spożyciu mięsa wołowego, realizowane przy pomocy dni bezmięsnych, jak również ograniczenia ubojowe.

Mgr. Benedykt Krzywiec

Polskie okręty wojenne wracają z Anglii

Pełne chwały dzieje ORP „Burza" i ORP „Błyskawica"

Po wyjściu z Bałtyku zespołu polskich trzech kontrtorpedowców, które przybiły do portów angielskich 1 września 1939 — rozpoczęły się dla naszej floty na obczyźnie długie miesiące walk z flotą i lotnictwem niemieckim.

Kontrtorpedowiec „Burza" topi już dnia 7 września 1939 r. pierwszy niemiecki okręt podwodny. Następnie obydwa kontrtorpedowce „Burza" i „Błyskawica" biorą udział w walkach przybrzeżnych w czasie kampanii francuskiej. ORP „Burza" skutecznie zwalcza swym ogniem artyleryjskim zbliżające się kolumny niemieckie, ponosząc straty od nalotów bombowców. ORP „Błyskawica" wybitnie się odznaczył przy ewakuacji brytyjskich i francuskich wojsk z Dunkierki („Burza" zaś z Calais). Okręt ten wyratował załogę francuskiego kontrtorpedowca „Sirocco" oraz odholował uszkodzony brytyjski kontrtorpedowiec „Greyhound" do Anglii. Obydwa okręty zestrzeliły wówczas 5 bombowców.

W bitwie o Atlantyk t. j. o ochronę morskich linii komunikacyjnych między Ameryką i Europą wyróżnił się w osłonie konwojów floty transportowej ORP „Burza". Dnia 25. 9. 1940 r. okręt ten wyratował 254 rozbitków z ogólnej ilości 598 uratowanych osób ze zbombardowanego i ogarniętego pożarem, a następnie storpedowanego kanadyj. transatlanyku „Empress of Britain". Podczas największego nasilenia walk wojny podwodnej na Atlantyku — „Burza" miała 8 starć z niemieckimi okrętami podwodnymi, zatapiając dwa. W lutym 1943 r. kontrtorpedowiec ten wyratował załogę i przyholował do bazy duży uszkodzony okręt strażniczy amerykański „Campell", a także 55 rozbitków norweskich.

Jest to w ogóle nasz najbardziej zasłużony okręt w ochronie konwojów atlantyckich i w bitwie o Atlantyk.

W listopadzie 1942 r. „Błyskawica" osłaniała lądowanie desantu opodal miasta Algieru i pod Bougie. Tutaj wywiązała się walka z lotnictwem i okrętami podwodnymi niemieckimi. W marcu 1943 r. „Błyskawica" bombardowała obsadzone przez Niemców wybrzeże Tunisu, następnie zaś przy lądowaniu na Sycylii i we Włoszech „Błyskawica" brała również udział w działaniach desantowych i bombardowaniu wybrzeża.

W roku 1944 w maju ORP „Błyskawica", działając łącznie z ORP „Piorun" zatopiły na wodach norweskich szereg statków niemieckich, staczając liczne boje z nieprzyjacielskim lotnictwem. Następnie ORP „Błyskawica" odznaczył się w okresie inwazyjnym na wybrzeże Francji biorąc udział m. in. 9. 6. w bitwie morskiej z kontrtorpedowcami niemieckimi koło przylądka Ushant, trafiając celnie w jeden z najnowszych kontrtorpedowców niemieckich.

Angielski historyk Tunstall powiedział, „że ze wszystkich flot Zjednoczonych Narodów, żadna nie walczyła lepiej w warunkach najwyższych trudności operacyjnych, niż polska marynarka wojenna".

Obecnie okręty te w najbliższym już czasie wracają ze Szkocji do Gdyni, aby po siedmiu zgórą latach objąć znowu straż polskiego wybrzeża morskiego. Wraz z nimi wróci również do kraju polska łódź podwodna „Wilk". Do Anglii wyjechała już specjalna morska misja wojskowa, która po przejęciu okrętów skieruje je do ojczyzny.

Gorąco i serdecznie powitamy nasze zasłużone i okryte chwałą okręty oraz wszystkich naszych bohaterskich marynarzy na ich pokładach — weteranów drugiej wojny światowej.

Wystawa

broni nieprzyjacielskiej

W Moskwie już od czterech lat istnieje i cieszy się olbrzymim powodzeniem wystawa wzorów broni zdobytej na wrogach. Zgromadzono tu początkowo wzory broni zdobytej przy rozbiciu Niemców pod Moskwą, Rostowem, Stalingradem, na Kaukazie. W toku wojny wystawę uzupełniały nowe rodzaje broni wprowadzane przez Niemców i ich satelitów. Po kapitulacji Japonii na wystawie ukazały się eksponaty broni zdobytej przez wojska radzieckie w Mandżurii i Korei.

Wystawa broni zdobytej na hitlerowskich Niemczech i faszystowskiej Japonii ma olbrzymią wartość historyczną. Ogólna ilość wystawionych eksponatów wynosi przeszło 8 tysięcy.

W ciągu czterech lat istnienia zwiedziło **wystawę 6 milj. 446 tysięcy osób.** (RAP)

ZWM masową organizacją młodzieżową na Pomorzu

Rezolucja uchwalona na Wojew. Zjeździe Wyborczym w Bydgoszczy

Pierwszy Wojewódzki Zjazd Wyborczy ZWM. Województwa Pomorskiego, (sprawozdanie z którego zamieściliśmy przed kilku dniami) po wysłuchaniu referatu politycznego przestawiciela Zarządu Głównego Z.W.M. kol. Góralskiego i referatu sprawozdawczego ustępującego przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu kol. Kity, oraz przeprowadzeniu dyskusji nad powyższymi referatami powziął następującą uchwałę:

Reasumując przeszło dwuletnią działalność Z.W.M. na terenie Województwa Pomorskiego w okresie wyzwolenia i budowania zrębów Polski Ludowej, Zjazd stwierdza, że Z.W.M. stał się na terenie tutejszego Województwa masową organizacją młodzieży rob.-chłop. i inteligencji pracującej. Zjazd stwierdza, pomyślny rozwój Organizacji na terenie ośrodków przemysłowych całego Województwa i ożywioną działalność na terenie wsi pomorskiej. Pod koniec okresu przed zjazdowego wzmogła się działalność Z.W.M. na terenie szkolnym, rozbudowały się koła szkolne.

W rezultacie naszej dwuletniej działalności ideowo-wychowawczej, krzepnie świadomość obywatelska i poczucie współodpowiedzialności za losy odradzającego się nowego Państwa Ludowego.

Ideowo-wychowawczą działalność Organizacja potrafiła powiązać z codzienną pozytywną pracą dla Polski i konsekwentną obroną interesów młodzieży pracującej. Rozwija ona ponadto wychowanie fizyczne młodzieży Sportowcy pomorscy godnie reprezentowali barwy naszego państwa i organizacji w kraju i zagranicą.

Zorganizowaliśmy kursy przygotowawcze do wyższych uczelni dla młodzieży ludowej miast i wsi. W wyniku naszej działalności wzrasta autorytet organizacji w masach młodzieży i budzi szacunek u bratnich związków. Zjazd stwierdza pomyślny rozwój współpracy i zbliżenia ideowego z bratnią radykalną, Org. ZMW „Wici".

W kołach terenowych Z.W.M. i bratniego OM TUR, dojrzewa także idea jedności młodzieży pracującej. Rozwija się pozytywnie współdziałanie z Z.M.D.

W szeregu drużyn harcerskich stopniowo dokonują się również zmiany nastawienia wobec naszej organizacji.

Brak pełnego skoordynowania prac demokratycznych organizacji młodzieżowych, spowodowany jest brakiem ścisłej współpracy Wojewódzkich instancji kierowniczych OM TUR i ZWM. Współpraca ta, nie nadąża za rozwojem współpracy w dołowych ogniwach tych organizacji.

W rezultacie analizy dotychczasowych osiągnięć i braków Zjazd postanawia:

1. Dążyć systematycznie do rozszerzenia i pogłębienia współpracy demokratycznych organizacji młodzieżowych województwa pomorskiego a zwłaszcza ZWM i OM TUR. Zbliżenie ZWM i OM TUR realizować poprzez: koleżeńską dyskusję z kol. OM TUR-owcami, która pomoże w usunięciu tego co nas różni i pogłębienia tego co nas łączy. Realizować będziemy współpracę przez zgodne współdziałanie w pracy dla Polski i dla dobra naszego województwa — przez obronę interesów młodzieży, przez udział szerokiego ogółu młodzieży w walce ze spekulacją o dobrobyt ludzi pracy, wyeliminowanie pasożytów z naszego życia gospodarczego i założenie podstaw pod społeczeństwo bez wyzysku człowieka przez człowieka.

2. Pogłębić wychowanie ideowe i pracę oświatową na wszystkich szczeblach organizacji wojewódzkiej. Dbać o to, aby każde koło miało, swoją świetlicę, bibliotekę, prasę, swoje koła samokształceniowe, aby pisma nasze „Walka Młodych" i „Poradnik Oświatowy" prenumerowane i czytane były przez wszystkich członków organizacji i szeroki ogół młodzieży. Krzewić poczucie w naszych szeregach świadomej dyscypliny, która jest nieodłącznym warunkiem działania Organizacji. Celem kształcenia i dokształcania aktywu uruchamiać obok istniejącej Wojew. Szkoły ZWM i przy jej pomocy i opiece, powiatowe i miejskie ośrodki szkoleniowe.

3. Przystąpić do systematycznej akcji werbunkowej na odcinkach robotniczym, chłopskim i szkolnym, aby do Zjazdu Krajowego podwoić szeregi naszej organizacji, aby delegaci nasi na Zjazd Krajowy ZWM reprezentowali masową, ideową i bojową zdyscyplinowaną i pracowitą pomorską organizację ZWM-ową.

20 harcerzy rannych

w wielkiej katastrofie samochodowej

na szosie Włocławek—Kowal

W ub. wtorek przybyła do Włocławka wycieczka 150 harcerzy z Warszawy. Wycieczka ta miała się udać w okolice jeziora Czarnego, gdzie znajduje się nowo otwarta pływalnia. Przewożenie młodzieży odbywało się przy pomocy samochodów ciężarowych. Jedna z grup załadowana została na samochód z przyczepką. Ok. godz. 15-tej samochód ten wyruszył z Włocławka. Na 6 km. na szosie Włocławek—Kowal w momencie kiedy samochód znalazł się na zakręcie, przyczepka straciła równowagę i przewróciła się. Jadący w przyczepce harcerze wypadli na szosę.

Zaalarmowana Komenda Pow. Milicji Obywatelskiej, wysłała natychmiast oddział, który przystąpił do energicznej akcji ratunkowej, przewożąc rannych do szpitala św. Antoniego we Włocławku. Rannych jest ogółem 20 harcerzy, w tym 13 ciężej. Stan zdrowia przebywających w szpitalu harcerzy na szczęście nie budzi obaw.

Wstępne dochodzenie ustaliło, że przyczepka przewróciła się wskutek zbyt wielkiej szybkości samochodu. Prawdopodobnie sworzeń, umacniający połączenie przyczepki z samochodem wyskoczył z łożyska. Kierowca tłumaczy się że nie posiadając licznika, nie orientował się co do szybkości. Dalsze śledztwo trwa.

Za pół litra wódki -- 1000 zł

Kontrola zakładów gastronomicznych w Toruniu

W tych dniach kontrolerzy społeczni w Toruniu dokonali inspekcji wszystkich miejscowych zakładów gastronomicznych. Wyniki tej lustracji są następujące:

W Cukierni Europejskiej przy ul. Szerokiej stwierdzono brak cennika. Restauracja przy ul. Krzyżackiej wyrabia lody bez zezwolenia w warunkach wysoce antysanitarnych oraz sprzedaje wędlinę niewiadomego pochodzenia. Restauracja „Pod Orłem" oszukuje klientów, sprzedając im wódkę w karafkach rzekomo półlitrowych, podczas kiedy w rzeczywistości do pół litra brakuje 60 g. Zakład ten posługuje się starym cennikiem, zarabiając na każdym daniu od 10 do 20 zł więcej niż należy. Sprzedaje się tam również wódkę gatunkową po cenach fantastycznych, pobierając za pół litra... 1.000 złotych. Brak cenników stwierdzono również w Restauracji „Polonia" i „Teatralnej". W restauracjach na Podgórzu zakwestionowano wędlinę niewiadomego pochodzenia. Stare cenniki były w restauracji „Zagłoba" przy ul. Kopernika i w paszteciarni „Halina" przy ulicy Różanej. Zły stan sanitarny stwierdzono w restauracji Raniszewskiego przy ul. Grudziądzkiej. Restaurator Mierzejewski z ul. Żeglarskiej sprzedawał za drogo kanapki z wędliną, żądając za jedną 40 zł.

W związku z powyższym kontrolerzy spisali kilkanaście protokółów karnych, które zostały przesłane do Komisji Specjalnej celem przykładnego ukarania winnych. (S)

3000 ochotników pracowało w dniu pracy szarwarkowej w pow. szubińskim

Dnia 30 ub. m. odbył się w pow. szubińskim dzień pracy szarwarkowej, który dzięki sprężystej organizacji zgromadził 2.947 uczestników.

W wyniku pracy zasypano rowów przeciwczołgowych na długości 1.550 mb., oraz dwa bunkry, co dało w sumie 5.981 m sześc. przerzuconej ziemi. Nadto, oczyszczono rowy odwadniające gminne w Sipiorach, Barcinie, Łabiszynie i Łankowicach na długości 23.000 m. b. Wartość wykonanych robót wyraża się kwotą przeszło 800.000,— zł.

Po pracy, uczestnicy spożyli skromny posiłek, po czym starosta powiatowy i przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej, w gorących słowach podziękowali zgromadzonym za trud i wysiłek włożony przez nich. Następnie odbyła się zabawa, która w miłym nastroju trwała do późnych godzin nocnych.

Pod względem technicznym, akcję zorganizowało i prowadziło Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno - Melioracyjnych w Bydgoszczy.

„Święto Morza"

w Wąbrzeźnie

Uroczystości Święta Morza w Wąbrzeźnie zostały zorganizowane przez Pow. Zarząd Ligi Morskiej. W ramach obchodu odbyła się przed południem zbiórka uliczna na cele Ligi Morskiej, przeprowadzona przy pomocy urzędników, członków partii politycznych i organizacji społecznych. Uroczystości popołudniowe rozpoczęły się koncertem orkiestry symfonicznej i wyścigami pływackimi na jeziorze zamkowym o nagrody Ligi Morskiej.

Na trasie stanęło 8 pływaków miasta Wąbrzeźna, osiągając w stylu dowolnym na 300 m następujące wyniki: 1. Sarniewicz Tad. 6 min. 19,3 sek., 2. Więckowski Tadeusz 7 min. 46,8 sek.

Po odśpiewaniu przez chór „Lutnia" pod dyr. ob. Makowskiego „Nasz Bałtyk" i „Marsz Kaszubski" prezes Bryx rozdał zwycięzcom nagrody w postaci pięknych dzieł naukowych, wazonów itd.

Do uświetnienia uroczystości przyczynił się chór kościelny św. Cecylii pod dyr. Leona Ernsta, który odśpiewał kilka stosownych do chwili utworów. Zabawa pod gołym niebem, do której przygrywała orkiestra kapelm. ob. Makowskiego, przeciągnęła się do świtu. (P)

Mianowanie ambasadora RP

w Bukareszcie

WARSZAWA (PAP). Ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym RP. w Bukareszcie mianowany został dr. Piotr Szymański, dotychczasowy charge d'affaires w Budapeszcie.

—❖—

Nowe władze toruńskiego oddziału

Bojowników Demokracji

W sali obrad Miejskiej Rady Narodowej w Toruniu odbył się doroczny zjazd Oddz. Toruńskiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Na zjeździe obecnych było 200 uczestników. Zjazd otworzył przewodniczący oddziału mjr. Pająk, powołując na przewodniczącego zjazdu ppłk. Rottera. Imieniem społeczeństwa toruńskiego powitał zjazd przewodniczący MRN w Toruniu tow. Chojnicki. W imieniu Międzypartyjnej Komisji Porozumiewawczej przemawiał tow. Kowalski. Z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zabrał głos ob. Jóźwiakowski. Po zakończeniu części oficjalnej mjr. Pająk wygłosił referat ideologiczny, w którym nakreślił cele i zadania związku.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności złożył wiceprzewodniczący związku por. Lisiak. Następnie po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi przystąpiono do wyboru nowych władz oraz delegatów na zjazd wojewódzki. Przewodniczącym nowego zarządu wybrany został ponownie mjr. Pająk, zastępca por. Lisiak.

Na zakończenie uchwalono rezolucję, w której zebrani pozdrawiają bojowników, walczących z rodzimym faszyzmem w Hiszpanii i Grecji. Zjazd zakończono „Rotą". (S)

Kronika toruńska

✱ **Plan ostrych strzelań.** Na terenie Rudaku na poligonie odbędzie się w miesiącu lipcu ostre strzelanie w następujących dniach: 2 bm. w godz. od 8—14-tej, 4 bm. od 6—16-ej, 5 i 7 bm. od 8—14-ej, 11 bm. od 6—16-tej, 14 bm. od 15—24-tej, 15 bm. od 0—9-tej, 16 bm. od 8—14-tej, 18 bm. od 6—16-tej, 21 i 23 bm. od 8—14-tej, 26 bm. od 6—16-tej i 30 bm. od 8—14-tej.

Uprzedza się mieszkańców Rudaku, by w godzinach tych nie znajdowali się w obrębie poligonu.

✱ **Zapisy do Publ. Średniej Szkoły Zawodowej Nr. 1.** Zapisy uczniów do Publ. Średniej Szkoły Zawodowej Nr. 1 ul. Strumykowa Nr. 4 trwają codziennie w godz. od 9—12 i od 15—17. Wzywa się przeto młodzież męską w wieku od 15—18 lat podlegającą kształceniu zawodowemu oraz młodzież niepracującą, która spełniła obowiązek szkolny w zakresie szkoły powszechnej a nie wstąpi do żadnej innej szkoły. Zgłoszeniu podlega również młodzież zatrudniona w rzemiośle, przemyśle i handlu oraz młodzież niepracująca w wieku lat 15 i młodsza, która ukończyła szkołę powszechną. Przy zapisach należy przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i zaświadczenie pracy lub umowę.

✱ **Powtórna rejestracja pojazdów mechanicznych.** Zarząd Miejski w Toruniu przypomina o obowiązku powtórnej rejestracji pojazdów mechanicznych. Rejestracji podlegają także przyczepki samochodowe.

Posiadacze wzgl. użytkownicy pojazdów mechanicznych winni złożyć w Wojewódzkim Wydz. Motoryzacji w Bydgoszczy (ul. 3 Maja 20a) — 1) podanie o ponowną rejestrację na druku ustalonego wzoru, 2) dowód własności — o ile nie został złożony do wniosku o I-szą rejestrację, 3) dotychczasowy dowód rejestracyjny. Użytkownicy obowiązani są nadto przedstawić pojazdy do przeglądu technicznego. Przeglądy techniczne na miasto Toruń i powiat dokonane zostaną w powiatowym referacie motoryzacji w Toruniu (ul. Krasińskiego 4) w dniach 8 i 9-go lipca br.

Na miejscu komisja przeprowadzi poza rejestracją egzaminowanie kandydatów na kierowców samochodowych i kwalifikację zgłoszonych pojazdów skarbowych. Szczegółowe wyjaśnienia zainteresowani znajdą w afiszach rozlepionych na terenie miasta.

✱ **Młodzież i dzieci toruńskie udają się na wakacje.** W bieżącym sezonie letnim na wczasy wyjedzie ok. 8000 tys. dzieci i młodzieży toruńskiej. Wyjazd nastąpi do różnych dzielnic Polski i na Ziemie Odzyskane. Całą akcją wczasów kieruje inspektor szkolny ob. Sobacki. (S)

✱ **Celem umocnienia łączności** starszego społeczeństwa z młodzieżą akademicką Wojewódzki Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych organizuje herbatkę towarzyską z udziałem młodzieży akademickiej, która odbędzie się w lokalu Cukierni Akademickiej dn. 4 lipca br. o godz. 19-ej. (S)

✱ **Woźny Publicznej Szkoły Powszechnej Specjalnej przy ul. Kościuszki Nr. 24 ob. Roman Kaczyński,** obchodził w tych dniach 25 letni jubileusz pracy zawodowej. Redakcja naszego pisma składa mu przy tej okazji serdeczne życzenia. (S)

Teatr „Ziemi Pomorskiej" — „Gospodarstwo" Iwaszkiewicza i „Ożenek" Gogola. Reżyseria Maryny Broniewskiej i J. Maślińskiego, ilustracja muzyczna H. Czyża. Udział biorą: L. Gołębiowski, M. Mincerówna, P. Zieliński, J. Szulc, L. Kozłowski, I. Maślińska, Z. Grabianka, Z. Molska, H. Dunin-Rychłowska, St. Libnar, J. Wasilewski, Fr. Rychłowski, L. Dętkowski, Z. Molska, W. Kanowski i J. Lamza.

Dyżury aptek: — Kopernika — Rynek Staromiejski, Św. Anny — Mickiewicza 98.

Jednolite legitymacje zniżkowe do kin

na całym Pomorzu

W myśl instrukcji Centralnego Zarządu Kin — wprowadza się na terenie woj. pomorskiego jednolite legitymacje zniżkowe do kin, ważne w całym województwie. Legitymacje wydawane będą przez OKZZ — przewodniczącym Rad Zakładowych i delegatom.

Przewodniczący Rad Zakładowych lub delegaci winni zebrać legitymacje do kin i sporządzić imienną listę korzystających dotychczas ze zniżek. Na podstawie sporządzonych list oraz zebranych dotychczasowych legitymacji, OKZZ wystawi nowe legitymacje. Ostateczny termin składania list przez przewodniczących Rad Zakładowych i delegatów upływa z dniem 7. 7. br.

Nowe legitymacje są ważne na przeciąg jednego roku. Legitymacja wraz z kuponami (wkładka) upoważnia członka związku do wykupienia 10 zniżkowych biletów w miesiącu, z tym, że dozwolone jest nabywanie jednorazowo 2 zniżkowych biletów.

W powiatach woj. pomorskiego legitymacje wymieniane będą w Powiatowych Radach Związków Zawodowych w identyczny sposób.

KRONIKA WŁOCŁAWSKA

CZWARTEK
3
lipca

Kalend. Rzym.-Kat. — Anatola i Leona.

Kalendarzyk Słowiański — Miłosława.

Wschód słońca — 3.35; zachód — 19.52.

Apteka dyżurna do 4 bm. włącznie przy Starym Rynku.

Milicja Obywatelska tel. 10-59 i 11-62.

Straż Pożarna — tel. 12-34.

Karetka Pogotowia PCK — tel. 15-41. ul. Przedmiejska 1.

Lekarz dyżurny: Dr. Moszurowa, Słowackiego 2a.

MIŁA INOWACJA

Zarząd Miejski wprowadził na terenie naszego miasta częste podlewanie trawników, kwietników, ulic, oraz chodników. Dzięki temu odczuwać się daje zmniejszenie ilości kurzu, który w dnie upalne dokuczał bardzo wszystkim mieszkańcom. (dw)

STARANIA POCZTOWCÓW O FUNDUSZ NA SZTANDAR

Pracownicy włocławskiej poczty w dalszym ciągu nie ustają w staraniach zdobycia funduszów na sztandar. Wykorzystując wolne od pracy dnie udają się do okolicznych miast, gdzie zespół ich daje przedstawienia teatralne. Ostatnio impreza taka została zorganizowana w Kowalu. Znaczna część biletów została sprzedana zawczasu, a cały zespół znalazł należytą opiekę. Program podobał się publiczności, która kilkakrotnie domagała się bisowania numerów rewii. Skróty, dokonane przez kierownictwo, wpłynęły dodatnio na całość. (dw)

ZATRUDNIONO 364 OSOBY

Włocławski Oddział Urzędu Zatrudnienia, zatrudnił w miesiącu czerwcu 364 osoby, w tym 137 robotników i robotnic niewykwalifikowanych, 38 pracowników umysłowych, 19 pracowników młodocianych, 5 inwalidów wojennych oraz 11 zdemobilizowanych żołnierzy. Pozostali są robotnikami wykwalifikowanymi.

ZAPISY DO SZKOŁY ZAWODOWEJ

Średnia Szkoła Zawodowa przy ul. Łęskiej 20, przyjmuje zapisy kandydatów do dnia 4 bm. w godzinach od 16-tej do 18-tej. Egzaminy wstępne odbędą się w początkach września.

TRZY OFIARY KĄPIELI W CIĄGU JEDNEGO DNIA

Stwierdzić należy, że w roku bieżącym liczba ofiar kąpieli jest zastraszająco duża. Niemal codziennie notujemy wypadek utonięcia. Tragicznym dniem był dzień 30 czerwca, w czasie którego śmierć w wodzie poniosło trzy osoby z pow. włocławskiego, a mianowicie w jeziorze Chodeckim utonął 19-letni mieszkaniec Chodcza Kazimierz Borowski, w jeziorze w Kłóbce 9-letni Ryszard Ciepliński i w okolicy Dobiegniewa utonął w Wiśle Niemiec Alfred Rent. (dw)

NOWA ZBIORNICA ODPADKÓW

Na terenie naszego miasta uruchomiona została nowa zbiornica odpadków dla celów przemysłowych. Zakres działania zbiornicy obejmuje miasto i powiat włocławski oraz pow. nieszawski. Zbiornica ta trudni się skupem odpadków jak: szmaty, odpadki skóry, kości, stara trawa morska, płyty patefonowe itp.

Stwierdzić należy, że niejednokrotnie marnujemy jeszcze olbrzymie ilości odpadków, które zamiast być wykorzystane w przemyśle gniją na śmietnikach. W związku z tym wszystkie urzędy państwowe, samorządowe, instytucje prywatne i społeczne winny zlustrować swoje strychy i znajdujące się tam odpadki zebrać i skierować do zbiornicy przy ul. Karnkowskiego 28-30. (dw)

KIOSK NA POCZCIE

W najbliższych dniach w gmachu poczty we Włocławku otwarty zostanie kiosk inwalidzki, gdzie interesanci będą mogli nabywać znaczki pocztowe. Jednocześnie w kiosku tym udzielane będą informacje co do wysyłki listów i paczek. (dw)

Dorobek gimnazjum im. Marii Konopnickiej

Gimnazjum im. Marii Konopnickiej we Włocławku zostało założone w roku 1918 jako Gimnazjum Spółdzielcze. Zadaniem szkoły tej wówczas było budzić jak najszersze zainteresowanie społeczeństwa polskiego do zagadnień spółdzielczych oraz prowadzić i popierać na zasadach spółdzielczych szkoły i zakłady naukowe. Dnia 28 października 1921 r. gimnazjum zostało upaństwowione i pod kierunkiem dyrektorki Zofii Slusarskiej podjęło pracę nad szkoleniem nowych zastępów światłych obywatelek.

Gimnazjum to zaraz po wypędzeniu Niemców w 1945 r. przystąpiło do pracy. O postępach tej pracy przekonali się przedstawiciele społeczeństwa na lekcjach pokazowych, których w tym gimnazjum było aż sześć. Zakończenie roku szkolnego odbyło się uroczyście. W krótkim, treściwym sprawozdaniu dyrektorka Slusarska scharakteryzowała przebieg prac w ciągu roku, następnie zaś pożegnała uczennice, z którymi rozstaje się opuszczając swoje stanowisko z powodu złego stanu zdrowia.

W imieniu przedstawicieli społeczeństwa, którzy brali udział w lekcjach pokazowych przemówił red. Andrzejkowicz. Następnie głos zabrała przedstawicielka koła byłych wychowanek tow. Lewandowska, żegnając dyrektorkę, po niej zaś jedna z maturzystek opuszczających mury szkoły.

W części artystycznej uczennice zaprodukowały szereg ładnie opracowanych fragmentów literackich i muzycznych. W godzinach popołudniowych odbyła się zabawa dla młodzieży oraz podwieczorek urządzony przez Koło Rodzicielskie w celu pożegnania dyrektorki Gimnazjum ob. Slusarskiej, która w przeciągu 24 lat pracy położyła wiele zasług na niwie szkolnictwa włocławskiego. (dw)

Tegoroczny obchód Święta Morza

Tegoroczny obchód Święta Morza, jakkolwiek ze względów technicznych nie był na terenie naszego miasta zbyt okazały- został opracowany starannie i spełnił swoje zadanie. Całą niemal pracę przygotowawczą wykonał dyr. B[illegible]dowski, który po opracowaniu planu na zebraniu komitetu przystąpił do realizowania zamierzeń. Od rana rozpoczęła się zbiórka pieniężna na Fundusz Morski, następnie zaś, o godzinie 12-tej minut 30 w sali teatru Ziemi Kujawskiej odbyła się uroczysta akademia. Dużą część widzów stanowili wojskowi, którzy przybyli tłumnie na akademię.

Po przemówieniu wstępnym, został wygłoszony referat o znaczeniu morza w życiu naszego państwa. Obok przemówień odbyła się część artystyczna, w której wzięła udział orkiestra miejscowego Pułku Pontonowego. Poza tym wystąpił chór Liceum Pedagogicznego, który wykonał szereg pieśni okolicznościowych. (dw)

Zbrodniarze hitlerowscy przed sądem

W dniu dzisiejszym przed sądem we Włocławku staną Otton Lentz, zamieszkały swego czasu w Chromowoli, w powiecie nieszawskim, wpisany w okresie okupacji do drugiej grupy niemieckiej listy narodowej oraz Gustaw Tober, który zamieszkiwał w Turzynku, również w powiecie nieszawskim.

Obaj „volksdeutsche" należeli w gminie Koneck do NSDAP. Jako członkowie tej organizacji szli na rękę władzy niemieckiej, działając na szkodę Polaków. Między innymi ujęli oni i doprowadzili na posterunek policji niemieckiej Polaka Jana W[illegible]pija, który został następnie osadzony w obozie koncentracyjnym.

Ponadto Gustaw Tober brał udział w wysiedlaniu polskiej rodziny oraz pomagał w ujęciu jeńca narodowości rosyjskiej, który uciekł z obozu.

Obecnie obaj Niemcy staną przed sądem, który rozpatrzy całość ich postępowania w okresie okupacji.

W tym samym dniu stanie również przed sądem Edmund Fergin, który w okresie okupacji zamieszkiwał w Wiktorowie, w gminie Lubraniec, powiat włocławski i był posiadaczem II grupy narodowościowej.

Od pierwszej chwili wkroczenia Niemców na tereny polskie Fergin prześladował Polaków, biorąc udział w ich aresztowaniu i przyczyniając się do śmierci wielu osób. (dw)

ZNOWU TOPIELEC!

We wtorek, dnia 1 bm. utonął w Wiśle kąpiący się poniżej mostu pontonowego Henryk Młynarczyk, konwojent Handlowej Centrali Rybnej w Gdyni, który korzystając z pobytu w naszym mieście, wybrał się nad Wisłę. Wypadek ten zdarzył się wieczorem o godzinie 18-tej minut 30, a utonięcie nastąpiło tak szybko, że nikt nie zdążył przyjść z pomocą nieszczęśliwemu. Młynarczyk liczył zaledwie 20 lat. Przypuszczalnie narafił on na wir, który wciągnął go w głębię. Poszukiwania zwłok trwają. (dw)

WŁOCŁAWEK MUSI BYĆ CZYSTYM MIASTEM

Akcja uporządkowania naszego miasta została podjęta z całą energią.

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami, zostaną utworzone specjalne lotne kontrole, których zadaniem będzie dokonywanie lustracji wszystkich nieruchomości oraz obserwacja, czy przepisy porządkowe są przestrzegane. Oporni będą pociągani do surowej odpowiedzialności karno - administracyjnej.

Wspólna akcja podjęta przez Zarząd Miejski i Milicję Obywatelską da niewątpliwie dodatnie wyniki. Życzyć należałoby sobie, by miasto zostało jak najszybciej uporządkowane. (dw)

NAJBLIŻSZE MECZE PIŁKI NOŻNEJ

W niedzielę 6 bm. na Stadionie Miejskim rozegrany zostanie mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Związku Zawodowego Kolejarzy a Klubem Sportowym Związku Walki Młodych „Zryw". Mecz ten zapowiada się bardzo interesująco i niewątpliwie ściągnie liczne rzesze amatorów piłkarstwa. Początek meczu o godz. 18-ej. W nadchodzącą sobotę na Stadionie Miejskim zmierzą się o godzinie 19: Milicyjny Klub Sportowy „Sokół" z Inowrocławia z włocławskim Milicyjnym Klubem Sportowym „Start". Siły przeciwników zdają się być równe i dlatego spodziewać się należy ciekawej walki. „Start" dołoży niewątpliwie wszystkich starań, by ze spotkania tego wyjść zwycięsko. (dw)

ZE STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Dnia 4 bm., to jest w piątek, o godzinie 19 wieczorem, w sali Stowarzyszenia Techników Kujawskich, zostanie staraniem Stronnictwa Demokratycznego wygłoszony odczyt na temat „Rewolucja amerykańska i udział w niej Narodu Polskiego". Odczyt ten wygłosi red. Turczynowicz. (dw)

Notowania cen Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 27 czerwca 1947

Cena handlowa franko wagon stacji załadowania parytet BYDGOSZCZ za towar średniej jakości handlowej.

Cena orientacyjna za 100 kg

Towar		Cena od		Cena do
Pszenica		zł 3.700	do	4.000
Żyto	—	2.500	„	2.700
Jęczmień przemiał.	—	3.400	„	3.500
„ browarniany	—	3.900	„	4.000
Owies pastewny	—	3.800	„	4.000
Mąka pszenna 80 proc.	—	7.300	„	7.500
Mąka żytnia 90 „	—	4.000	„	4.200
otręby pszenne	—	2.300	„	2.400
„ żytnie	—	1.900	„	2.000
„ jęczmienne	—	1.900	„	2.000
groch Victoria		4.600	„	4.800
„ Folgera		3.800	„	4.000
„ polny		3.300	„	3.400
wyka letnia		3.700	„	3.800
peluszka		3.700	„	3.800
łubin żółty		2.600	„	2.700
„ niebieski		2.500	„	2.600
„ niegorzki		3.000	„	3.200
seradela		3.800	„	4.100
rzepak zimowy		10.500	„	11.500
siemie lniane		13.000	„	14.000
siano prasowane		600	„	650
Słoma prasowana	—	350	„	400
Ziemniaki jadalne		800	„	850

Podaż mała
Tendencja: spokojna

Nierozstrzygnięty zakład

Lipcowe słońce staczało się właśnie po krzywiźnie horyzontu, a łagodny mrok wieczoru słał się po zakurzonych pyłem ulicach. Mieszkańcy Włocławka śpieszyli na Bulwary lub do parku, odczuwając potrzebę odetchnięcia świeżym powietrzem.

Potrzeby tej nie odczuwali jednak dwaj osobnicy pp. N. i B., którzy wstąpiwszy „na chybcika" do niewielkiej restauracji przebywali już tam od kilku godzin, zapominając o upale panującym w ciągu dnia. Oczy ich miały wyraz wyraźnie marzycielski, a ruchy świadczyły o wysiłku wielkim nad utrzymaniem równowagi przy stole.

— Czy bierzem jeszcze te pół litra? — spytał bardziej wymowny.

Rozmówca jego spojrzał z wyrzutem na swego kompana i uciął krótko:

— Rzecz jasna i zagrychę także samo... Po co pytasz?

— Bo zdaje mi się, że będzie dosyć...

— Cóżeś to chory, czy co?.. Patrzę tak na ciebie już ładnych parę godzin i nadziwić się nie mogę. Pijesz jakbyś swoją gębę żonie dla zmartwienia w domu zostawił...

— Kiedy chodzi o dorożkę...

— O jaką dorożkę?!...

— Tę którą pojedziem do domu. Teraz przecież podgazowani płacą drożej...

— Kto ci to powiedział?

— Nikt mi nie mówił, ale wiem, że na Miejskiej Radzie Narodowej specjalną taksę dla pijaków uchwalili o 100 proc., czyli 90 stopni drożej za kilometr.

— Pomyliłeś się, bracie, bo właśnie człowiek zagazowany, czyli nasiąknięty alkoholem za chorego będzie dorożką posuwał według taryfy ulgowej.

Bardziej wymowny ujął butelkę za szyjkę i spojrzawszy pod światło powiedział słodko:

— No to się może założysz o litr czystej. Siadamy w dorożkę i jedziemy niby to do chałupy; wysiadamy, płacimy, a potem przegrywający stawia kolejkę w tym lokalu.

Szczęśliwy zbieg okoliczności zdarzył, że na drodze do placu Wolności znajdował się szereg kamienic, których mury ułatwiły znacznie przejście obu rozmówców do punktu postoju dorożek.

— Plac Dąbrowskiego, mieszkanie 23, drugie piętro — rzucił jeden z nich.

— A numer domu? — spytał dorożkarz.

— Wystarczy numer mieszkania, o resztę się na martw, bracie...

Kiedy wysiedli z dorożki napięcie nerwów wzrosło wyraźnie. Nastąpiła bowiem chwila rozstrzygnięcia zakładu. Okazało się jednak, że dorożkarz pobrał taksę normalną i odjechał pozostawiając obu pogrążonych w głębokim zdumieniu.

Na szczęście znalazł się w pobliżu przedstawiciel władzy, który ich objaśnił, że na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej zgłoszono wprawdzie dwa wnioski: jeden o podwyższenie opłaty za przejazd dla pijaków, drugi o obniżenie; oba te projekty upadły jednak i pijani płacą normalną taksę. Na dodatek, widząc spokojne zachowanie się obu, poradził im udać się do domów. Kiedy zaś odszedł, spojrzeli po sobie i jeden z nich rzekł:

— Ostatecznie poniekąd zakład nasz nie został rozstrzygnięty. Okazuje się, że każdą szczegółową rzecz trzeba dobrze zrozumieć, żeby z lokalu gastronomicznego napróżno nie wychodzić.... (dw)

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Inwesantów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"

Ogłoszenia łamowe: do wielkości 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 200 mm za 1 mm 45,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 60,— zł. **Nekrologi:** do wielkości 50 mm za 1 mm 30,— zł., od 51 do 100 mm za 1 mm 37,50 zł., od 101 do 150 mm za 1 mm 60,— zł., powyżej 200 mm za 1 mm 90,— zł. **Ogłoszenia drobne — słowo:** handlowe 20,— zł., osobiste, poszuk. rodzin, zguby 15,— zł., poszuk. pracy 10,— zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej — Minimalna ilość 10 słów — Maksymalna ilość 40 słów. Ogłoszenia drukowane w niedziele i święta 30 proc. drożej. Miejsce zastrzeżone w tekście 100 proc. drożej — Układ tabel. 100 proc. drożej.

Zjazd śpiewaków okręgu bydgoskiego w Barcinie

w dniu 20-lecia istnienia barcińskiego chóru św. Cecylii

Rok rocznie śpiewactwo okręgu bydgoskiego odbywa zjazdy, aby podsumować wyniki całorocznej pracy. Tegoroczny zjazd odbędzie się w niedzielę 6 bm. w Barcinie z okazji 20-lecia istnienia barcińskiego chóru śpewaczego im. św. Cecylii, połączony z zawodami konkursowymi chórów okręgu. Udział swój zapowiedziały chóry miasta Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego, szubińskiego, świeckiego i wyrzyskiego. Protektorat nad niedzielnym zjazdem objął starosta powiatu szubińskiego mgr. Tadeusz Jarociński. Do sądu konkursowego zaproszono szereg wybitnych znawców muzyki wkalnej z dyrektorem artystycznym Wielkopolskiego Zw. Śpiewaczego prof. Stanisławem Kwaśnikiem na czele.

W ubiegłym roku, jak wiadomo, odbył się wielki zlot śpiewactwa w Bydgoszczy z okazji uroczystości jubileuszowych m. Bydgoszczy. Po roku intensywnej pracy chóry nasze staja z nowym już dorobkiem artystycznym. Obiektywna ocena sądu konkursowego spowoduje nie jedną może niespodziankę. W szlachetnym współzawodnictwie wysunąć się może na czoło zespół śpiewaczy, który dotąd pracował intensywnie, ale bez reklamy i przedwczesnego rozgłosu.

W związku z trudnym dojazdem do Barcina śpiewacy wyjadą samochodami. Dla publiczności dyrekcja PKS uruchomi oprócz rozkładowych wozów specjalne autobusy, które wyjadą z Bydgoszczy o godz. 14. Wszyscy będą mogli być obecni przy najciekawszym punkcie programu zjazdu, a mianowicie przy konkursie chórów.

Ostrożnie z konserwami mięsnymi

Powtórny wypadek zatrucia

Często zwracało się na łamach prasy uwagę na zachowywanie ostrożności w spożywaniu konserw mięsnych w okresie letnim. Otworzone puszki z konserwami mięsnymi muszą być natychmiast zużyte. Pozostawienie bowiem otwartych puszek w okresie letnim, na skutek upałów, powoduje tworzenie się substancji trujących.

W dniu wczorajszym zanotowano wypadek zatrucia na skutek spożycia mięsa konserwowego z otwartej przed kilku dniami puszki. Zatruciu uległ Mondrowski Kazimierz zamieszkały w Bydgoszczy przy ulicy Wincentego a Paulo 13, zatrudniony w Państwowych Zakładach Graficznych w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 1. Mondrowskiego z objawami silnego zatrucia przewiozła Karetka Pogotowia do Szpitala Miejskiego na Bielawkach.

Powyższy wypadek niech będzie ostrzeżeniem, że otwarte puszki z konserwami należy natychmiast zużytkować. (gz)

Szubin

KONFERENCJA WÓJTÓW I SOŁTYSÓW

Dnia 26 czerwca rb. w sali Domu Polskiego w Szubinie, pod przewodnictwem starosty powiatowego ob. mgr. Jarocińskiego odbyła się konferencja burmistrzów, wójtów i sołtysów powiatu szubińskiego. Tematem konferencji były sprawy gospodarki gminnej i gromadzkiej. M. in. omówiono organizację Powiatowego Swięta WF i PW oraz przeprowadzenie na terenie powiatu „Dnia pracy szarwarkowej". Na pierwsze miejsce wysunięto walkę z drożyzną i spekulacją.

Ze sportu

Kto z kim i gdzie?

Niedzielne walki o wejście do Ligi

W nadchodzącą niedzielę, 6 bm. odbędą się dalsze rozgrywki piłkarskie o wejście do Ekstraklasy państwowej.

„Pomorzanin" toruński gra z „Grochowem" w Warszawie. „Polonia" warszawska wyjeżdża do Chonszczewa, gdzie spotka się z Szombierkami. W Poznaniu odbędzie się mecz KKS — „Polonia" (Swidnica). W Białymstoku „Motor" — „Wisła". W Siedlcach „Skra" — „Ognisko". W Krakowie „Cracovia" — „Gedania". AKS spotyka się z ZZK (Łódź) w Chorzowie. W Gorlicach „Orzeł" z „Rymerem". W Radomiu RKU z „Radomiakiem". W Łodzi ŁKS gra z „Lublinianką". W Kielcach „Tęcza" zmierzy swe siły z WMKS. W Olsztynie tamtejszy KKS gra z poznańską „Wartą". I wreszcie w Przemyślu odbędą się zawody między drużynami „Czuwaj" i „Garbarnia". (D)

„Polonia" - „Grom"

W niedzielę 6 bm. odbędą się w Bydgoszczy na Stadionie Miejskim pierwsze zawody piłkarskie o wejście do klasy państwowej pomiędzy ostatnio kreowanym mistrzem Pomorza BKS „Polonia" (Bydgoszcz) i mistrzem Wybrzeża KKS „Grom" (Gdynia).

Pierwszy występ „Polonii" bydgoskiej w tak poważnym spotkaniu budzi zrozumiałe zainteresowanie. Przypuszczać należy, że dłuższa nieobecność piłkarzy „Polonii" na boisku spowodowana była koniecznością przeprowadzenia dpowiednich treningów.

Następne spotkania czekają „Polonię": 13 lipca z HCP w Poznaniu, 27 lipca z „Pionierem" w Szczecinie. Rewanżowe zawody odbędą się: 3 sierpnia w Bydgoszczy z HCP, 10 sierpnia „Polonia" gra w Bydgoszczy z „Pionierem" ze Szczecina, 1 sierpnia w Gdyni z „Gromem". (D)

Regaty w Brdyujściu

W najbliższą niedzielę odbędą się w Brdyujściu Międzyklubowe Regaty, zorganizowane przez Bydgoskie Tow. Wioślarskie przy ZWM.

Mało posiadamy dotychczas szczegółów, dotyczących tej pięknej imprezy w stolicy sportów wodnych W regatach wezmą udział wioślarze Poznania, Krakowa, Grudziądza, Kruszwicy, Płocka, Torunia i Bydgoszczy. Dalsze wiadomości oraz nazwiska biorących udział zawodników podamy w jednym z najbliższych numerów. (D)

KS „Cuiavia" — ZWM „Zryw" 2:1 (1:0)

(Inowrocław) (Wąbrzeźno)

W B-klasowym meczu piłkarskim o wejście do A-klasy, rozegranym na boisku miejskim w Wąbrzeźnie pomiędzy KS „Cuiavia" a ZWM „Zryw" drużyna wąbrzeska poniosła dotkliwą porażkę, przegrywając w stosunku 2 : 1. Gra prowadzona była bardzo chaotycznie i kilka momentów przez obie strony nie zostało wykorzystanych. Bramki dla „Cuiavii" zdobył Radowski, zaś dla „Zrywu" Michałek. Z powodu upału i odbywającego się Święta Morza na podzamku frekwencja na meczu bardzo mała. (P)

352 ZAWODNIKÓW POLSKICH NA ŚWIATOWY FESTIVAL W PRADZE

Delegacja polska, licząca 352 osoby, odjechała już na obóz przygotowawczy do Stawy Śląskiej przed Światowym Festiwalem Sportowym w Pradze czeskiej. Obóz trwać będzie do 17 bm., po czym młodzież polska wyruszy do Czechosłowacji, gdzie zmierzy swe siły i uzdolnienia z młodzieżą całego świata. (D)

Z listów do Redakcji

Otrzymaliśmy następujący list:

Ponieważ moje prywatne mieszkanie mieści się w domu, w którym znajduje się urząd państwowy, elektrownia w Nieżychowie pobiera odemnie za zużycie prądu elektrycznego opłaty według stawek dla instytucji państwowych, licząc 15 zł za kilowat. Kiedy w tej sprawie interweniowałem, domagając się jako urzędnik państwowy zastosowania niższej taryfy, odpowiedziano mi, że mieszkanie prywatne musi mieć osobny licznik. Zgodziłem się na to. Po bardzo długich wyczekiwaniach przyszedł wreszcie elektromonter celem przeprowadzenia zmiany sieci. Pracował on 5 godzin i ku memu zdziwieniu przedstawił rachunek, opiewający na sumę 1.080 zł. Zaznaczyć przy tym muszę, że elektromonter ne zużył przy swojej pracy żadnego materiału. A więc przeszło tysiąc złotych za 5 godzin robocizny to chyba za dużo. Ja pracuję 8—10 godzin na trudnym i odpowiedzialnym stanowisku, otrzymując 8 tys. pensji miesięcznie. Zapytuję, czy zarząd elektrowni w Nieżychowie upoważnił swojego funkcjonariusza do takiego zdzierstwa, czy też uczynił on to samowolnie?

Marian Nowak, insp. szkolny w Wyrzysku.

Wąbrzeźno

REJESTRACJA I ZNAKOWANIE PSÓW W WĄBRZEŹNIE

Na zarządzenie burmistrza miasta psy w wieku ponad 3 miesiące, znajdujące się na obszarze miasta Wąbrzeźna (z wyjątkiem psów, stanowiących własność Milicji Obywatelskiej) winny być zgłoszone przez swych właścicieli w Zarządzie Miejskim, pokój nr. 9 w terminie najpóźniej do 10 lipca br. Właściciele, zgłaszający do rejestracji swe psy, otrzymają znaczek rozpoznawczy, którego opłata wynosi 50 zł. Po upływie terminu wydawania znaczków zostanie przeprowadzona przez Zarząd Miejski kontrola celem stwierdzenia, czy wszystkie psy zostały opatrzone znaczkami. Psy bez znaczków rozpoznawczych oraz psy wałęsające się (bezpańskie) będą wyłapywane i zabijane. Właściciele psów, niestosujący się do powyższego zarządzenia, będą odpowiadać w drodze karno-administracyjnej. (P)

POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

PIĄTEK, DNIA 4 LIPCA

6.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 6.50 — Program na dzień bieżący — Bdg. 6.57 Transmisja programu ogólnopolskiego. 8.30 — Muzyka poranna z płyt — Bdg. 8.55 — Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg. 11.57— Transmisja programu ogólnopolskiego. 12.35 — Utwory fortepianowe w wyk. Edmunda Rezlera — Bdg. — f. oglp. 13.00 — „Z mikrofonem po kraju" — Życie kulturalne Bydgoszczy — pogadanka mgr. Aleksandra Dzienisiuka — Bgd. — f. oglp. 13.10 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 14.00 — Przegląd prasy pomorskiej — Bdg. 14.10 — „Przy postnym obiedzie" — muzyka z płyt — Bdg. 15.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego. 18.00 — Wiadomości z Pomorza — Bdg. 18.08 — Koncert życzeń — Bdg. 18.58 — Transmisja programu ogólnopolskiego.

„Kurortologia" - nauka o uzdrowiskach

W ZSRR w którym odległości siągają tysięcy kilometrów, wybór miejscowości gdzie by się chciało spędzić urlop nastręcza duże trudności. Uzdrowiska bowiem w Związku Radzieckim rozrzucone są na terenie całego kraju. Znajdują się one zarówno na wybrzeżu morza Czarnego jak i na dalekiej północy, w stepach Azji Środkowej i nad morzem Bałtyckim. Leżą więc w najrozmaitszych strefach klimatycznych i posiadają odmienne właściwości lecznicze. Powszechnie znane są kaukazkie wody mineralne, radioaktywne źródła w Piatigorsku, kąpiele błotne w Odesie i kuracja kumysowa w uzdrowiskach baszkirskich.

Przed rewolucją październikową uzdrowiska dostępne były jedynie pewnej nielicznej grupie ludzi. Na terenie całego kraju znajdowało się zaledwie kilkadziesiąt niewielkich i niezbyt dobrze wyposażonych sanatoriów prywatnych.

Akcja udostępnienia szerokim masom wypoczynku i kuracji podjęta przez ministerstwo zdrowia wymagała nie tylko budownictwa nowych domów wypoczynkowych, lecz w pierwszym rzędzie doskonałe znajomości terenu i właściwości leczniczych. W tym celu, poczynając od roku 1921 rząd wysyła specjalne ekspedycje naukowe. I oto już przed wybuchem wojny z Niemcami na terenie Związku Radzieckiego czynnych było 1.750 sanatoriów, w których roczna frekwencja wynosiła kilka milionów osób. Zmienił się również wygląd zewnętrzny uzdrowisk. Miejsce małych drewnianych domków zajęły duże nowoczesne wille, restauracje, pawiarnie i hotele.

Dwa małe uzdrowiska położone na wybrzeżu morza Czarnego Soczi i Macesta połączone doskonałą szosą samochodową stanowią obecnie jedno duże miasto — uzdrowisko. W kilkudziesięciu zbudowanych budynkach sanatoryjnych leczą się chorzy z całego kraju. Uprzednio źródła Macesty miały tylko swoje wyjście naturalne i łącząc się z wodą deszczową traciły znaczną część własności leczniczych. Obecnie zaś po przeprowadzonych pracach geologicznych udało się skierować wodę bezpośrednio do budynków kąpielowych.

Badaniem nowych terenów zajmują się specjalne instytuty kurortologii, znajdujące się w kilku większych miastach ZSRR. W zakres ich pracy wchodzi badanie właściwości leczniczych rozmaitych miejscowości, panującego tam klimatu, źródeł i ich oddziaływania na organizm. Kilka takich ekspedycji wyjechało już w roku bieżącym. Obecnie przygotowuje się wyprawy naukowe do republiki Kirgiskiej, Tadżyckiej i na Daleki Wschód. W skład każdej ekspedycji wchodzą specjaliści z dziedziny hydrogeologii, klimatologii, balneologii, ekonomiki i planowania, ponadto chemicy i fizycy wraz z koniecznym urządzeniem laboratoryjnym. Wszystkie więc zagadnienia związane z budową nowych uzdrowisk rozstrzygane są na miejscu przez członków ekspedycji.

Również bardzo wiele zrobiono już dotychczas w dziedzinie odbudowy sanatoriów zburzonych w okresie wojny. Praca nad odbudową rozpoczęła się już w roku 1944 ze szczególnym uwzględnieniem domów wypoczynkowych i leczniczych dla inwalidów wojennych.

Do stanu przedwojennego powróciło uzdrowisko Soczi - Macesta. Czynne już są tam wszystkie budynki kąpielowe i plaże lecznicze. Całkowicie odbudowano według nowych planów Jessentuki oraz wszystkie sanatoria w Kislowodsku i Piatigorsku, w okolicy Odessy i na wybrzeżu morza Bałtyckiego.

Nowy plan pięcioletni przewiduje całkowitą odbudowę wszystkich przedwojennych uzdrowisk oraz budowę szeregu nowych.

Wyprawa górska Elbrus-Kazbek

W lecie bieżącego roku przeszło 200 sportowców — alpinistów postanowiło zorganizować przeprawę przez wszystkie szczyty gór kaukazkich. Długość pasma kaukazkiego od Elbrusa do Kazbeku wynosi 250 kilometrów. Sportowców oczekuje przeprawa przez 85 szczytów. Wysokość niektórych z nich przekracza 5.000 metrów. Na niektórych z tych szczytów nigdy jeszcze nie stanęła noga ludzka. Skały tu są tak strome, że tylko z trudem utrzymuje się na nich gdzie niegdzie śnieg i niewielkie zwisające lodowce. Udział w wyprawie biorą sportowcy Republiki Gruzińskiej, Kabardyńskiej i Północno-Osetyńskiej.

Czas przeznaczony na wyprawę wynosi 25—30 dni. Wyprawa została zorganizowana celem uczczenia 30-tej rocznicy Rewolucji Październikowej.

Ogłoszenia drobne

OBELGĘ rzuconą na Ostrowskiego zam. Dębowa Łąka odwołuję Klimkowa. (679)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Tymczasową Ubezpieczalni Społecznej Nr. 1537306 wydaną 17. 7. 46. w Bydgoszczy — Bregadze Walentyna. (678)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty Nr. 188/46 wydany w Łasinie pow. Grudziądz. — Musiała Jan, Bydgoszcz. (680)

POSZUKUJĘ na wieś opiekunki - pielęgniarki do niemowlęcia. Zgłoszenia pisemne: Belinowa, Zamarte — poczta Ogorzeliny k/Chojnic. (681)